

# Nie można się cofać Do czasów „Kordjana i Chama” Wielka debata nad oświatą w Sejmie

Wczorajsze całonocne obrady Sejmu poświęcone były omówieniu budżetu Ministerstwa Oświaty. Wzbudziły one duże zainteresowanie, toteż galerje były przepełnione. Wśród publiczności przeżywała młodzież.

Referent pos. Pochmarski mówił o groźbie zwiększenia się analfabetyzmu w Polsce nie podziela opinii jakoby uchwalona w r. 1932 reforma ustroju, była przyczyną katastrofy w szkolnictwie.

## DOLA NAUCZYCIELA

Sprzeciw, jakie się ukazało w sprawie przyznania 4,5 miliona podwyższonego budżetu Ministerstwa Oświaty na awanse automatyczne nauczycieli, płyną z nieznanego stanu rzeczy. Awans automatyczny jest zalewie częściowym wynagrodzeniem dotkniętych strat, jakie nauczyciele ponieśli w związku z reformą uposażeń w r. 1933. Zwiększona pozycja wydatków obejmuje obok awansów automatycznych wydatki na 40.000 godzin nadliczbowych, w czym jest pewna ilość przeznaczona na naukę religii.

Klęskę szkolnej trzeba zaradzić. Nie można cofać się do czasów „Kordjana i Chama”. W alarmach, które wywołuje sprawa przeobrażenia gimnazjum jest wiele słuszności. Należałoby tworzyć klasy licealne w ten sposób, by utrzymać szkołę średnią 6-klasową tak, aby młodzież równocześnie szkoły nie opuszczała.

Pos. Pochmarski domaga się przywrócenia w Ministerstwie Oświaty departamentu sztuki, który powinien objąć radio, film i teatr, nie mówiąc o innych dziedzinach.

## MOWA MIN. ŚWIĘTOSŁAWSKIEGO

Po referacie zabrał głos Minister Oświaty prof. Świętosławski, oświadczając na wstępie, iż trzymać się będzie zasady należytej oceny i wykorzystania wszystkich wysiłków swoich poprzedników. Stać będzie twardo przy przetrzymaniu obecnych ustaw i nie będzie dążył do zbyt pośpiesznych zmian tam, gdzie weszły one świeżo w życie. Ma tu na myśli przede wszystkim ustawę o szkołach akademickich.

Rosnąca konieczność oświatowa, zwłaszcza w dziedzinie szkolnictwa powszechnego, nakazują nam przewidywać konieczność stopniowego zwiększania budżetu oświatowego w latach najbliższych. Jest to tembardziej konieczne, że względu na potrzebę obrony państwa, wyrażającą się w wyrobieniu umysłowym rekruta.

Powiększenie budżetu o 7 milj. 300 tys. zł. pozwoli na zwiększenie etatów nauczycielskich o 2.000, oraz godzin nadliczbowych i kontraktowych, co przyczyni się do pewnego odprężenia nadmiernie ciężkiej sytuacji w szkolnictwie powszechnym. P. minister poświęca wiele uwagi sprawom nauczycielskim, a wyrazem tego jest utrzymanie awansu automatycznego mimo ciężkich warunków finansowych.

## UPOŚLEDZENIE

Charakterystyczną cechą obecnej sieci naszych szkół średnich jest nierównomiernie rozłożenie szkół państwowych, które w znacznie większej liczbie znajdują się w województwach południowych i zachodnich, niż w centralnych i wschodnich. Stąd wynika konieczność rozłożenia intensywniejszej opieki nad szkołami prywatnymi, które w znacznej mierze zastępują szkoły państwowe. W szkolnictwie średnim realizacja ustawy ustrojowej postępuje prawidłowo naprzód. Obecnie przygotowywane są programy nowego liceum ogólnokształcącego, które wejdzie w życie od roku 1937-38.

Jednym z najważniejszych zadań resortu jest dalsze opracowywanie planu sieci szkół zawodowych. Z początkiem roku bieżącego uruchomiono już oparte na nowej ustawie pierwsze licea i gimnazja zawodowe, oraz szkoły przysposobienia rolniczego.

## HARCERSTWO

P. minister podkreśla wagę, jaką przywiązuje do ćwiczeń fizycznych, wśród których na najdalej planie stoi osiągnięcie rekordów przez poszczególne jednostki, na pierwszym zaś — wyrobienie karność i jednolitości w posunięciach zbiorowych. Ministerstwo w dalszym ciągu otaczało szczególną opieką Związek Harcerstwa Polskiego i zajęło zyczliwe stanowisko w sprawie Prośby o nadanie mu charakteru Stowarzyszenia wyższej użyteczności.

## MNIEJSZOŚCI

W zakresie szkolnictwa mniejszościowego zaznacza się obecnie możliwość osiągnięcia piaszczynny porozumienia. Ministerstwo prowadzi wytrwałą akcję, zmierzającą do ułożenia zasad, na którychby można oprzeć to szkolnictwo, zwłaszcza w odniesieniu

do mniejszości ukraińskich i białoruskich. Rozmieszczenie skupień mniejszościowych w całym obszarze Rzeczypospolitej nie może prowadzić do rozwiązania tych zagadnień według jakiejś utartej reguły. Zagadnienie to może być rozwiązywane stopniowo, chcemy jednak, aby w tej dziedzinie było rzetelne, jasne postawienie sprawy. Lojalny obywatel państwa, pracujący nad jego lepszą przyszłością będzie się cieszył zawsze opieką władz, niezależnie od tego, który z języków uzna za rodowity.

## MŁODZIEŻ AKADEMICKA

W życiu akademickim, rzecz niezmiernie wagi jest utrzymywanie zarówno przez profesorów, jak i przez młodzież atmosfery pracy naukowej. Nie krzykliwe bowiem hasła demagogiczne lub ekscesy, ale jedynie poważna pra-

ca zapewnia państwu i narodom zwycięstwo w wyścigu światowym. Toteż specjalnie przykre — mówił p. minister — były dla mnie wypadki, jakie się wydarzyły na uczelniach akademickich. Wystąpienia, skierowane początkowo przeciwko studentom-żydom jak zawsze wyzyskane zostały dla demagogicznych wystąpień innych elementów. Przyszła też na porządek dzienny sprawa opłat. Rozumiem doskonale bardzo ciężką sytuację finansową młodzieży i czynić będę dalsze wysiłki do jej złagodzenia. Nie dopuszczę wszakże do tego, aby nieliczna garstka rozpolitykowanej młodzieży uniemożliwiała spokojną pracę olbrzymiej większości studentów.

W dyskusji przedpołudniowej na pierwsze miejsce wysunęły się przemówienia dwóch księży, a mianowicie ks. Downara z Koła i ks. dr. Lubelskiego z Tarnowa.

## WĘDROWNY SYSTEM

Ks. Downar zarzuca, iż nauczyciel, chociaż został obciążony przeciętnie liczbą 70-ciu dzieci, zasypywany jest okólnikami i nawoływany do robienia wyborów gminnych i brania udziału w rozmaitych imprezach pp. inspektorów i starostów (oklaski). W ciągu ośmiu ostatnich lat dokonano 50.000 przeniesień nauczycieli, jak to się mówi — „dla dobra szkoły, lub na własną prośbę”. W samym tylko roku 1932—1933 przeniesiono prawie 7 tysięcy nauczycieli, czyli co dziewiątego. Wobec tego, że na koszty przeniesienia Ministerstwo daje nauczycielowi około 200 zł., wędrownka ta kosztowała około 1.400.000 zł.

## NAUKA RELIGII

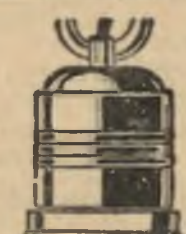
Konstytucja i Konkordat zapewniają nauczanie religii w szkołach i przestrzeganie praktyk religijnych przez całą młodzież katolicką. Niestety, jesteśmy świadkami ciągłych nadużyć, jak powierzenie nauki religii w szkołach nauczycielom świeckim, zmniejszanie godzin religii lub zawieszanie jej na czas dłuższy w częstych wypadkach. Łomżyńskie nie jest, niestety, oazą. Mówca przytacza dalej przykłady ograniczenia liczby godzin religii w wielu miejscowościach oraz fakt uznania za niedozwolone w szkole pewne pisma katolickie, ściśle stojące na gruncie bezpartyjności.

## DZIAŁACZ Z PETERSBURGA

Ks. Lubelski stwierdza, że w archidiecezji lwowskiej w 140 szkołach niema nauki religii, a kuratorjum nie zgodziło się, by księża uczyli religii za darmo. Specjalną opieką i życzliwością Ministerstwo otacza księży-apostatów. Na czele komisji kwalifikującej podręczniki do szkół stoi Mandelbaum - Drzewiecki, o którym jeden z księży, przyjaciel arcybiskupa Cieplaka, napisał, że był działaczem bolszewickim w Petersburgu.

Ks. Lubelski proponuje zwiększyć wydatki na etaty nauczycielskie przez zniesienie drugiego podsekretarjatu stanu, zmniejszenie liczby biur personalnych,

zniesienie na jakiś czas instruktorów poszczególnych przedmiotów i instruktorów oświaty pozaszkolnej. Mówca występuje prze-



Wśród żarówek  
**TUNGSRAM**  
z drucikiem  
dwuskrotnym

ciw nadmiernym przeniesieniom nauczycieli, przeciw rozdzielaniu przez te przeniesienia małżeństw, a dzieci od rodziców, przeciw obciążeniu nauczycieli wielką liczbą konferencji i uroczystości.

## POSŁUGI POLITYCZNE

Należy znieść bezpłatną praktykę nauczycieli w szkołach, i usunąć wszelkie względy protekcyjne przy nadawaniu posad. Należy też polecić starostom, by nie obciążali nauczycieli działalnością polityczną.

## „Cudotwórca” z Góry Kalwarii ma stanąć do obrony uboju rytualnego

Żydzi w obronie uboju rytualnego powołali do życia „Komitet obrony uboju rytualnego”. Działając on netykalnie w Polsce, ale i zagranicą. Świeżo komitet wysłał depesze do Stanów Zjednoczonych, Anglii, Belgii, Holandji, Szwecji, Łotwy, Norwegii, Węgier, Jugosławii i Bułgarii z wezwaniem, by przysłało zaświadczenia na dowód, że odbywa się tam ubój rytualny.

Do cadyka z Góry Kalwarii reb Altera, przebywającego w Palestynie, wysłano wezwanie, aby wracał natychmiast i wziął udział w delegacji do p. Prezydenta R. P.

Na terenie całego kraju odbywają się modły na intencję „szachity” (rytualnego mordowania zwierząt). Jednocześnie przedstawiciele władz co dnia niemal przyjmują memorjały od delegatów zwinzku rabinów.

Delegacje obchodzą też polskie placówki dyplomatyczne, jak np. w Tel-Awiiwie.

W Anglii odbyły się narady działaczy organizacji żydowskich.

W sprawie „szachity” w Polsce a egzekutywa „Światowego związku żydów polskich zagranicą” zwołano również narady. Jak widzimy obrona rytualnego mordowania zwierząt w Polsce porusza żydów całego świata i uruchomiła potężne czynniki ich wpływów.

## 56 milj. radiosłuchaczy Na całym świecie

Według ostatnich danych Biura Statystycznego Stanów Zjednoczonych, ilość czynnych odbiorników na świecie wynosi obecnie 56.221.784. Z tego 25.632.881 przypada na Amerykę Północną, 22.897.981 na Europę, 2.553.396 na Azję, 1.088.374 na Południową Amerykę, 20.301 na Afrykę. Z odbiorników w Azji 2.190.000 znajduje się w Japonii.

## Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych otwiera nowe dział

Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych, dla obsługi klientów w Warszawie i woj. warszawskim, utworzył odrębny Oddział Główny Ubezpieczeń Umownych, który przyjmie zgłoszenia w nowoutworzonych działach ubezpieczeń od ognia, grabieżi, kradzieży z włamaniem i rabunku, odpowiedzialności cywilnej, następstw nieszczęśliwych wypadków, uszkodzeń samochodów (autocasco).

Otwarcie Oddziału Głównego nastąpiło, jako konieczność dnia, wskutek licznego napływu ubezpieczonych, którzy w ten sposób wyróżniają swym zaufaniem instytucję prawa publicznego, istniejącą od roku 1803 i reprezentującą wyłącznie kapitały krajowe. Z drugiej strony utworzenie Oddziału Głównego do- wodzi, że klienci P. Z. U. W. znajdują tam sprawna obsługę.

Polskie Radio nadało odczyt, w którym prelegent rzeczowo skrytykował „szachitę”, wskazując na zalety uboju humanitarne go. „Nasz Przegląd” orzekł, że „odczyt ten wywołał oburzenie wśród radiosłuchaczy żydowskich... Komitet Obr. Ub. Ryt.

## Aresztowanie członków N.S.D.A.B. Iredenta niemiecka działa na Śląsku

KATOWICE, 21. 2. Na Górnym Śląsku dokonano aresztowań wśród działaczy hitlerowskich. Aresztowania te wywarły duże wrażenie na Śląsku.

Aresztowania ujawniły istnienie iredenty niemieckiej, grupującej się w „Narodowo - socjalistycznym Ruchu Pracy” (Nazionalsozialistische Deutsche Arbeiterbewegung skróć N. S. D. A. B.) który, w warunkach nielegalnych, zdołał zarejestrować w krótkim czasie ponad 4000 członków, wyłącznie Niemców, obywateli polskich, rekrutujących się z pośród bezrobotnych robotników, rzemieślników i urzędników prywatnych.

Kierownictwo partii hitlerowskiej przybrało celowo nazwę nie partii, lecz „ruchu”, ażeby odwrócić uwagę władz od uznania przez władzę legalnej partii hitlerowców, obywateli Rzeszy niemieckiej na Śląsku. Spośród kilkudziesięciu osób, aresztowa-

nych na Śląsku, przeszło połowa przypada na Katowice.

Podjęcie zdecydowanej akcji pozostaje w związku z ożywioną działalnością odrodzonej pod kierownictwem narodowo - socjalistycznych działaczy organizacji o sławionej przed wojną „Ostmarkenvereinu”. Organizacja ta przybrała obecnie nazwę „Bund Deutscher Osten” (Związek Niemieckiego Wschodu) i pod tą firmą rozpoczęła gorączkową działalność na całym niemal obszarze Śląska polskiego, prowadząc planowo walkę z polskością.

Szczególnie dużem zainteresowaniem darzy ta organizacja pogranicze polskie. Główne ośrodki organizacyjne odnowionej hakiaty ulokowano w Bytomiu.

Działalność ta obejmowała nie tylko Śląsk, lecz przenikała również na teren Kongresówki, a nawet ogarnęła kolonie niemieckie, znajdujące się w bezpośrednim sąsiedztwie Warszawy.

## 70 letni adwokat-żyd aresztowany w Kołomyi

KOŁOMYJA, 21. 2. — Niebysła sensację w Kołomyi i wszystkich miastach leżących na terenie tutejszego Sądu Okręgowego wywołał fakt aresztowania jednego z najstarszych adwokatów, 70-letniego dr. Artura Fichmana w Jablonowie. W poniedziałek został dr. Fichman odstawiony przez policję do więzienia w Sądzie Okręgowym w Kołomyi.

Adw. Fichmana aresztowano pod zarzutem dopuszczenia się występków oszczerstwa z artykułu 143 k. k. Od pewnego czasu władze nadzorcze jabłonowskiego Sądu Grodzkiego zasypywane były pismami, pochodzącymi od

dr. Fichmana, w których adwokat zarzucał sędziom tego sądu, że pozostają w zależności materialnej od niektórych stron.

Sędzia śledczy zawiesił nad adwokatem tymczasowy areszt. Tutęjsza delegacja adwokacka interwenjowała w sprawie zwolnienia dr. Fichmana. Wydział Karny Sądu Okręgowego w Kołomyi rozpatrywał zażalenie aresztowanego i postanowił utrzymać w mocy zarządzenie o tymczasowym aresztowaniu.

Dr. Fichman jest już karany za to, że swego czasu pomawiał jednego z kołomyjskich sędziów o łapownictwo.

## Na sumę 1000.000 dolarów Zakupy amerykańskie w Łodzi

Jak nas informują, w dniach ostatnich sfinalizowane zostały pertraktacje w sprawie zamówień firm nowojorskich w Łodzi. Firma ta zakupiła w przedsiębiorstwie Lucjana Szyffera szaliki, pledy, oraz konfekcję podróżną na ogólną sumę 100.000 dolarów.

Powyższą transakcję finansują dwa banki nowojorskie.

Dzięki tym zamówieniom firma łódzka pracować będzie przez 6 miesięcy na eksport, albowiem jednocześnie otrzymała zamówienie z Indji Brytyjskich.

## PALESTYŃSKI GOŚĆ

Jak informuje żydowski „Nasz Przegląd” w Krakowie bawił dyrektor palestyńskiej organizacji „Keren Hajesod”, p. Jaffe. Z tej okazji wyświełano w grodzku podawalskim film „Ziemia Obiecana”, urządzono akademję w Starym Teatrze, na której przemawiał sam p. Jaffe oraz prof. R. Dyboski, dr. O. Thon i dyr. Finkelstein. Poza tem

bardzo serdecznie podejmowali p. dyr. Jaffego przedstawiciele polskiej arystokracji. W domu jednego z polskich arystokratów odbył się uroczysty bankiet ku czci palestyńskiego gościa. Na przyjęciu byli m. in. obecni ks. Czartoryski, hr. Lubieński, ks. prof. Lednicki, hr. Ledochowski, ks. Lubomirski, hr. Pusłowski, ks. Radecki, hr. Tyszkiewicz i in. Gospodarz wniósł toast na cześć dyr. Jaffego i w serdecznych słowach wyraził głęboki zachwyt dla dzieła budowy żydowskiej Siedziby Narodowej. W krótkim przemówieniu podziękował dyr. Jaffe za serdeczne przyjęcie i życzliwy stosunek zebranych gości do palestyńskiego ideału.

## W PALESTYNIE

O samej Palestynie nieco informacji ten sam dziennik za „Haarec”:

„Gdy zestawimy import i eksport Arec, widzimy jak szybko nasze majątki z takim trudem i wysiłkiem zebrane, odpływają strumieniem z kraju. Nadomiar złego często i to dość często sprowadza się towary, które produkuje się w kraju, wydając olbrzymie sumy zagranicą, chybając tylko w tym jedynym celu, ażeby bezmyślnie zniszczyć placówki krajowe.

Najlepsze jarzyny i pomarańcze nie wystarczają. Iszuwaki a musi sprowadzać za olbrzymie sumy najradsze, najdroższe jabłka i gruszki zagranicę.

Trwonienie przyjmuje już takie rozmiary, że import drobiu na rzeź wynosi już 45 tysięcy kur tygodniowo. Takie same rozmiary ma import jajek, który całkowicie się znajduje w rękach arabskich

Fabryki palestyńskie gromadzą w magazynach duże ilości towarów, a te same towary sprowadzają z zagranicy. Jeżeli ten stan rzeczy trwać będzie nadal, a Iszuw nie odbudzi się, ażeby położyć kres tej rabunkowej gospodarcze, wówczas nie pomogą żadne nasze wysiłki pieniężne, nawet gdyby miały one być największe.”

Autor artykułu zaniepokojony zamilowaniem do zbytku żydów palestyńskich pyta dramatycznie:

„Czy czasami postępowaniem swoim lekkomyślnie nie popełniamy zbiorowego samobójstwa?”

## PROMIEN SŁOŃCA

Pod takim tytułem „Warszawski Dziennik Narodowy” pisze o przeobrażeniach na wsi polskiej:

„Coraz częściej się widzi wśród młodzieży na wsi mocną wolę urzadzenia swego życia na nowej drodze. Coraz częściej się spotyka na jarmarkach młodych ludzi, krzątających z rozłożeniem na pudłach drobnych towarów, coraz częściej się widzi stragany, za którymi stoją, sprzedający przybyłe ze wsi, coraz częściej się zjawia taki nawet towar, jak czapki, przez synów ws wytwarzane. Nie jest to zjawisko powszechne, to dopiero początek, ale początki świadome, kierowane, trwałą wolą i wyraźnym celem.

Ci, co nasz lud zna, że z nim żyją i pracują, wiedzą, że nie jest to przemijająca moda wśród młodzieży wiejskiej, że to jest wielki krok naprzód w rozwoju jego energii, która w ciężkim położeniu wsi polskiej, sama broni ją przed groźbami jej kłeskami.

Co więcej, lud wiejski wykazuje rosnącą świadomość znaczenia swego w narodzie i to walkę o swój byt pojmie jako walkę o przyszłość Polski. Refleks w nim szybko poczucie obowiązku wytrwałego jej prowadzenia i sam on rośnie w poczucie swej wartości i swej podności ludzkiej. Ci co zbyt pamiętają dawną jego bierność i na tem swe postępowanie wzajemnie operują, często już dziś dowiadują się, że postępowanie swe będą musieli rychło zmienić.”